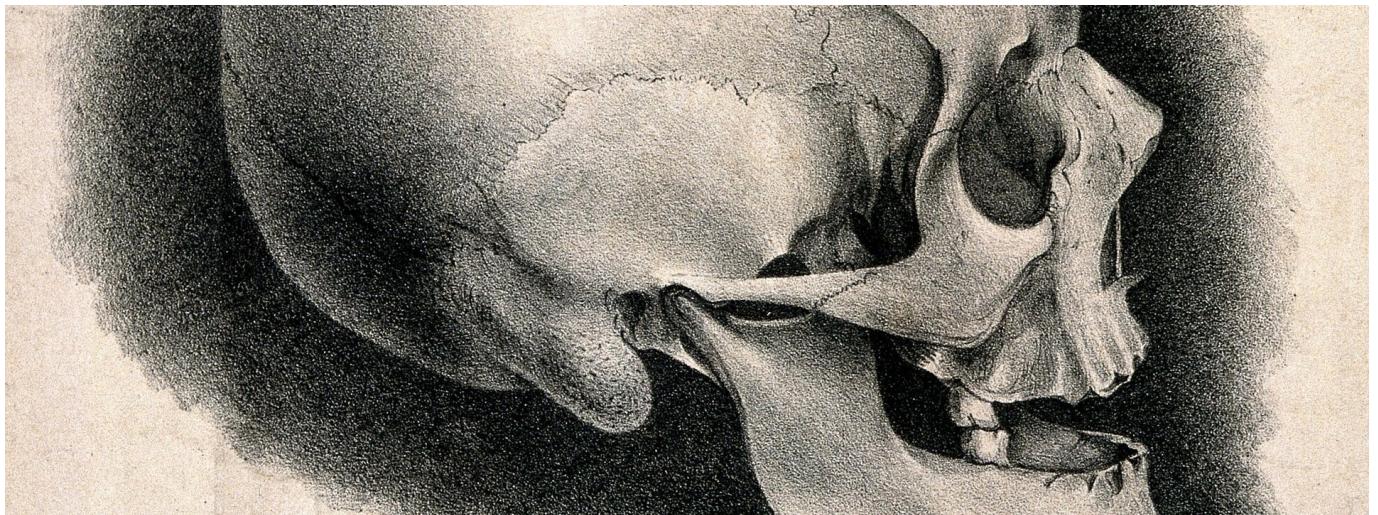




Mityczne i chrześcijańskie źródła antropocentryzmu - porównanie na podstawie fragmentów Księgi Rodzaju i *Mitologii* Jana Parandowskiego

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiobook](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Jan Kochanowski, *Pieśń XXV*.
- Źródło: *Słów kilka o „Księdze Rodzaju”*. Rozmowa z ks. dr. Maciejem Basiukiem z Wydziału Teologicznego, dostępny w internecie: <https://us.edu.pl/> [dostęp 14.12.2021 r.].
- Źródło: Janusz Lemański, *Opis stworzenia jako conditio humana w Rdz 2,7?*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2006, nr 39/1, s. 10–11.
- Źródło: Jan Parandowski, *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*.
- Źródło: Anna Kamieńska, *Twarze księgi*, Warszawa 1990, s. 125–126.
- Źródło: Joanna Jaśkiewicz, *Bóg Ojciec*, dostępny w internecie: isztuka.edu.pl [dostęp 5.12.2021 r.].
- Źródło: Anna Świderkówna, *Rozmowy o Biblii*, Warszawa 1994, s. 45–46.
- Źródło: Anna Świderkówna, *Rozmowy o Biblii*, Warszawa 1994, s. 47–48.
- Źródło: Anna Świderkówna, *Rozmowy o Biblii*, Warszawa 1994, s. 50.

- Źródło: Anita Ganowicz-Bączyk, *Mityczno-magiczne źródła antropocentryzmu*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 2006, s. 109–120.
- Źródło: *Narodziny świata*, [w:] Jan Parandowski, *Mitologia: wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Warszawa 1967, s. 30–31.
- Źródło: *Biblia Jakuba Wujka, Księga Rodzaju, 1:26-2:3*, tłum. Jakub Wujek.



Mityczne i chrześcijańskie źródła antropocentryzmu - porównanie na podstawie fragmentów Księgi Rodzaju i *Mitologii* Jana Parandowskiego

Ludzka czaszka - litografia, między 1800 a 1899
Źródło: Wellcome Collection, domena publiczna.

Czym różniły się wizje stworzenia człowieka w ujęciu mitologicznym i biblijnym? W jaki sposób opowieść o początku wszystkich rzeczy kształtowała jego obraz i pozycję na Ziemi. Jaką wyznaczała mu rolę?

Postrzeganie przez jednostkę ludzką swego miejsca w świecie zmieniało się wraz z rozwojem cywilizacji. Było to wyraźnie powiązane z wyobrażeniami o konstrukcji wszechświata. Doktryna geocentryzmu, która powstała w Grecji okresu klasycznego, uznawała Ziemię za miejsce wyróżnione. Biblijny przekaz utrwalił w człowieku przekonanie o panowaniu nad Ziemią i wyższości nad wszystkimi stworzeniami.

Twoje cele

- Omówisz wizję początku ludzkości na podstawie fragmentu Księgi Rodzaju i mitologii starożytnych Greków.
- Prześledzisz związek wizji stworzenia świata z poglądami na rolę i pozycję człowieka.
- Uzasadnisz zdanie, że Księga Rodzaju jest głęboko ludzką księgą.

Przeczytaj

Biblia podkreśla potęgę i wszechmoc Boga – kreatora. W Księdze Rodzaju świat jest przedstawiony jako „dzieło dobre”. Człowiek w ujęciu biblijnym zajmuje wyjątkową pozycję – jest panem Ziemi.

“ *Biblia Jakuba Wujka, Księga Rodzaju, 1:26-2:3*



Livio Mehus, *Stworzenie Adama*, między 1645 a 1691

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

I rzekł: Uczyńmy człowieka na wyobrażenie i na podobieństwo nasze: a niech przełożony będzie rybom morskim i ptastwu powietrznemu, i bestiom, i wszytkiej ziemi, i nad wszelkim płazem, który się płaza po ziemi. I stworzył Bóg człowieka na wyobrażenie swoje: na wyobrażenie Boże stworzył go: mężczyznę i białogłową stworzył je.

I błogosławił im Bóg, i rzekł: Roście i mnożcie się, i napełniajcie ziemię, a czyńcie ją

sobie poddaną: i panujcie nad rybami morskimi, i nad ptastwem powietrznym, i nade wszemi zwierzęty, które się ruchają na ziemi. I rzekł Bóg: Oto dałem wam wszelkie ziele rodzące nasienie na ziemi i wszystkie drzewa, które same w sobie mają nasienie rodzaju swego, aby wam były na pokarm: i wszystkim zwierzętom ziemnym, i wszytkiemu ptastwu powietrznemu, i wszemu, co się rusza na ziemi, i w czymkolwiek jest dusza żywiąca, aby miały co jeść. I zstało się tak. I widział Bóg wszystkie rzeczy, które był uczynił; i były barzo dobre. I stał się wieczór i zaranek, dzień szósty. Dokończone są tedy niebiosa i ziemia, i wszystko ich ochędóstwo.

I dokonał Bóg w dzień siódmy dzieło swoje, które uczynił; i odpoczął w dzień siódmy od wszelkiego dzieła, które sprawił.

I błogosławił dniowi siódmemu, i poświęcił ji, iż weń odpoczywał od wszelkiego dzieła swego, które stworzył Bóg, aby uczynił.

Źródło: *Biblia Jakuba Wujka, Księga Rodzaju, 1:26-2:3*, tłum. Jakub Wujek.

Mity nie akcentują wyjątkowej roli bogów w procesie powstawania świata i człowieka (w przekazie mitycznym brak określenia siły sprawczej). Mityczny świat jest pozbawiony ładu i harmonii, a człowiek w ujęciu mitologicznym nie jest nikim szczególnym.

“ **Narodziny świata**

Razem z bogami rodził się świat. Nad ziemią, która jako łąd stały wydobyła się z chaosu, świeciło młode słońce, a z chmur spadały deszcze obfite. Podniosły się pierwsze lasy i ziemię przykryła wielka, szumiąca puszcza. Po nieznanych wzgórzach błędziły rzadkie zwierzęta. Z wolna rzeczy zaczęły przybierać znajome kształty. Źródła znalazły swe groty, a jeziora wygodne kotliny; góry śnieżnym grzebieniem zarysowały się na jasnym niebie. Gwiazdy lśniły w ciemnych przestworzach nocy, a kiedy one bladły, ptaki wydzwaniały jutrzence swą pierwszą pieśń powitalną.

Źródło: *Narodziny świata*, [w:] Jan Parandowski, *Mitologia: wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Warszawa 1967, s. 30–31.

“ Jan Parandowski

Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian

Inne podania głosiły, że człowiek jest tworem jednego z tytanów – Prometeusza, który ulepił go z gliny pomieszanej ze łzami. Duszę zaś dał mu z ognia niebieskiego, którego parę iskier ukradł z rydwanu słońca. [...]

Człowiek Prometeusza był słaby i nagi. Palce miał zakończone zbyt kruchymi paznokciami, by mu były obroną przed pazurami dzikich zwierząt. Jedynie jego postać, niepodobna do otaczających stworzeń, była widocznym obrazem bogów. Brakowało mu tylko ich siły. Niby

mdłe zjawy senne bładzili ludzie, bezradni wobec potęg przyrody, której nie rozumieli. Wszystkie ich czyny były nieświadome i bezładne. Widząc to, Prometeusz ponownie zakradł się do wielkiego spichlerza ognia niebieskiego i przyniósł na ziemię pierwsze zarzewie. W siedzibach ludzkich zapłonęły jasne ogniska, ogrzewając mieszkańców i płosząc drapieżne bestie. Mądry tytan uczył ludzi umiejętnego używania ognia, sztuk i rzemiosł.

Nie podobało się to Dzeusowi. Mając w pamięci niedawną walkę z gigantami, obawiał się wszystkiego, co pochodzi z ziemi. Kazał tedy Hefajstosowi, z bogów najbieglejszemu we wszystkich kunsztach, stworzyć kobietę cudnej urody, na wzór bogiń nieśmiertelnych. Gdy misterne to dzieło już było gotowe, Atena nauczyła pierwszą niewiastę pięknych robót kobiecych; Afrodyta otoczyła jej oblicze wdziękiem i w oczy wlała urok uwodzicielski; Hermes dał jej skryty i pochlebny charakter wraz z darem kuszącej wymowy; w końcu ubrano ją w złoto i uwieńczono kwiatami. I nazwano ją Pandorą, albowiem była ona darem dla ludzi od wszystkich bogów i każdy z bogów obdarzył ją jakąś szczególną właściwością. W posagu otrzymała glinianą beczkę szczelnie zamkniętą, której zawartości nikt nie znał.

Tak wyposażoną Pandorę zaprowadził Hermes, posłaniec bogów, na ziemię i zostawił ją przed chatą Prometeusza. Mądry tytan wyszedł przed dom przyjrzeć się pięknej nieznajomej i od razu zwiertzył jakiś podstęp. Nie przyjął jej więc, ale odprawił i innym doradzał tak samo postąpić. Lecz Prometeusz miał brata nie bardzo rozumnego, imieniem Epimeteusz, co się wykłada: „wstecz myślący”. Ten nie tylko nie wygnał Pandory, lecz natychmiast z nią się ożenił. Pandora ciekawa była zajrzeć do owej beczki, którą bogowie dali jej we wianie. Ale przyszedł Prometeusz, odwiódł brata na stronę i przestrzegął: „Niemądry Epimeteuszu – rzekł – zrobiłeś już jedno głupstwo, żeś tę niewiastę, na zło chyba stworzoną przez bogów, przyjął do domu. Nie czynь przynajmniej drugiego głupstwa i nie otwieraj beczki ani żonie

nie pozwalaj, bo tak mi się zdaje, że w niej jakieś wielkie лихо siedzi”. Epimeteusz przyrzekł, że się nad tym zastanowi. Miał zwyczaj myśleć bardzo długo i powoli, tak że zanim zdążył rozważyć słowa brata, szybkomówna Pandora nakłoniła go do otwarcia beczki. I oczywiście stało się nieszczęście. Ledwo podniesiono wieko, wyleciały na świat wszystkie smutki, troski, nędze i choroby i jak kruki obsiadły biedną ludzkość.

Prometeusz chciał teraz bogom podstępem za podstęp odpłacić. Zabił wołu i podzielił go na dwie części: osobno złożył mięso, które owinał skórą, oddzielnie zaś kości i nakrył je tłuszczem. Za czym poprosił Dzeusa: „Którą część weźmiesz, będzie odtąd bogom poświęcona”. Dzeus wybrał tę, gdzie było więcej tłuszczu, domyślając się pod jego grubą warstwą najdelikatniejszego mięsa. Natychmiast przekonał się, że były to same kości, okryte najgorszym tłuszczem. Ale wyrok był niecofniony: te właśnie części zwierząt składano w ofierze bogom niebieskim.

Dzeus zemścił się okrutnie. Na jego rozkaz przykuto Prometeusza do skały Kaukazu. Co dzień zgłodniały orzeł zlatywał, by mu wyjadać wątrobę, która wciąż odrastała. Wokoło było pusto i głucho. Skazaniec nie słyszał głosu ludzkiego ani nie ukazywała mu się twarz przyjazna. Palony gorącymi promieniami słońca, bez ruchu i spoczynku, trwał Prometeusz, niby wieczny wartownik, dla którego zawsze za późno przychodzi noc w płaszczu gwiazdzistym i za późno zorza poranku roztopia się w ciepłocie dnia. Jego próżne jęki spadały w przepaść gór jak martwe kamienie.

Prometeusz jest jedną z najwznioślejszych postaci w mitologii – bóg, który cierpiał przez miłość dla ludzi. Zanim do nich przemówił, byli jak ślepcy i brodzili w mroku, nie wiedząc ani o sobie nic, ani o świecie otaczającym, były im obce budowy kamienne, strzelające ku słońcu, nie znali sztuki ciesielskiej. Nie umieli powiedzieć, kiedy następuje kres zimy lub kwietnej wiosny albo jesieni bogatej w plony. Żyli jak mrówki w ciemnych jaskiniach, aż on im pokazał, gdzie

wschodzą gwiazdy i kędy zachodzą. Dał im naukę o liczbach, najprzedniejszą wiedzę i objawił kunszt pisma, ten skarbiec pamięci i źródło poezji. Oswoił zwierzęta, konie zaprzągnął do wozu i na słone morze spuścił płóciennoskrzydłe statki. Dał chorym lekarstwa kojące i wynalazł zioła, które ból usuwają. W głębi ziemi wyśledził cenne metale i objawił, jak ze snu, lotu ptaków i głosów w przyrodzie odgadywać przyszłość. Prometeusz w człowieku rozbudził ducha i dał mu moc panowania nad światem.

Źródło: Jan Parandowski, *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*.

Słownik

antropocentryzm

(gr. *ánthrōpos* – człowiek + łac. *centrum* – środek) pogląd uznający człowieka za centrum całej rzeczywistości (przeciwstawny wobec teocentryzmu i kosmocentryzmu), a w wersji umiarkowanej akcentujący wyjątkową pozycję człowieka w świecie

kosmogonia

(gr. *kósmos* – wszechświat, ład, porządek + gr. *gónos* – pochodzenie) zespół wyobrażeń o genezie i początkowym stanie istnienia świata właściwy danej religii lub systemowi filozoficznemu

kreacjonizm

(łac. *creatio* – tworzenie) pogląd filozoficzny głoszący, że świat został stworzony przez Boga (lub bóstwa) i nie jest odwieczny ani nie powstał w sposób czysto naturalny; kreacjonizm może być biblijny bądź mitologiczny, zależnie od tego, do jakich wierzeń o początkach świata się odnosi

mit

(gr. *mýthos* – opowieść, narracja) opowieść wyrażająca i organizująca wierzenia danej społeczności, często o sakralnym charakterze, odwołująca się do odległej przeszłości; opowiada o początkach świata, o powstaniu bogów i ludzi, prezentuje dzieje znamienitych rodów; bohaterami mitów są bogowie i ludzie; z mitów swój początek wzięły archetypy i toposy, mity tworzyły więź społeczną, określały obyczaje i tradycje; inspirowały artystów wszystkich epok

monoteizm

(gr. *mónos* – jedyny + gr. *theós* – bóg) wiara w istnienie jednego Boga

politeizm

(gr. *polýs* – liczny, wiele + gr. *theós* – bóg) wiara w wielu bogów

Tartar

(gr. *Tártaros*) przepaść pod Hadesem, do której bogowie strącali swoich wrogów

Audiobook

Polecenie 1

Wysłuchaj audiobooka. Wytłumacz, na czym według Anity Ganowicz-Bączyk polegał dualizm bytu ludzkiego w micie prometejskim.

Polecenie 2

Wysłuchaj drugiej części audiobooka. Wyjaśnij symboliczne znaczenie stworzenia człowieka w Księdze Rodzaju na „obraz i podobieństwo” Boga.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/P14MAIhRa>

Anita Ganowicz-Bączyk

Mityczno-magiczne źródła antropocentryzmu

Z biegiem dziejów i rozwojem cywilizacji postrzeganie przez człowieka swego miejsca w świecie ulegało zmianie. Wydaje się, iż początkowo daleki był on od przekonania o swym panowaniu nad otoczeniem czy uznaniem samego siebie za ukoronowanie stworzenia. Jednakże załączki takiej postawy, nazywanej antropocentryczną, widoczne są już na początkowych etapach rozwoju ludzkich cywilizacji, dostrzegamy je bowiem w pierwotnych obrzędach magicznych czy prymitywnych wierzeniach.

(...)

Najlepiej znany grecki mit o powstaniu człowieka, to mit prometejski. Jest on też najbardziej szczegółowy. Według niego człowieka stworzył tytan Prometeusz. Postanowił on przywrócić życie na ziemi i odnowić ród ludzki po tym, jak po walkach

tytanów o władzę ziemia stała się wymarła i spustoszona. Prometeusz ulepił z gliny człowieka na podobieństwo bogów. Wedle jednej wersji dusza ludzka pochodzić miała z iskier rydwanu słonecznego. Wedle innej życie w człowieka tchnęła bogini Atena. Człowiek był jednak początkowo nagi i bardzo słaby, bezradny wobec potęg przyrody, których nie rozumiał. Prometeusz postanowił zatem pomóc mu i nauczył go posługiwania się ogniem, rzemiosła i robienia użytku z metali, udomowił zwierzęta, wskazał lecznicze zioła, nauczył pisma oraz sztuki, nauczył odczytywania praw przyrody; a wreszcie – rozbudził w człowieku ducha i dał mu moc panowania nad światem. Gniewało to bogów, którzy nie byli przychylni człowiekowi. Z powyższego opisu widać znowu dualizm bytu ludzkiego. Z jednej strony jest on marnym tworem, powstałym z mało wyszukanej materii, słabym i uczącym się życia od swego stwórcy, wszystko mu zawdzięczającym, a do tego jeszcze niemiłym bogom. Z drugiej jednak strony ziemia bez niego wydała się Prometeuszowi niepełna, wybrakowana, wręcz potrzebująca istnienia człowieka, któremu ostatecznie oddał nad nią panowanie...

(...)

W późniejszym czasie, w Grecji okresu klasycznego, powstała koncepcja filozoficzna, bazująca na opisanych wyżej wyobrażeniach o świecie, a także na obserwacjach astronomicznych (jak się później okazało – błędnych), nazwana geocentryzmem. Doktryna ta uznawała Ziemię za wyróżnione miejsce w przestrzeni, a zaistnienie Ziemi za wyróżniony moment w czasie. Zdaniem geocentrystów statyczna Ziemia jest okrążana przez Słońce, Księżyc, planety oraz cały firmament niebieski. Pogląd ten może również sugerować swoisty antropocentryzm starożytnych Greków – wszak na tej wyjątkowej Ziemi żyją ludzie i mogą się nad swoim miejscem we Wszechświecie zastanawiać. Geocentryczny pogląd na świat dominował w myśli europejskiej w starożytnej i średniowiecznej filozofii przyrody, dopóki nie wyparł go – z niemałymi problemami – pogląd heliocentryczny, uznający, że Ziemia jest planetą podobną do innych i krąży jak one po orbicie wokół Słońca [1].

Janusz Lemański

Opis stworzenia jako *conditio humana* w Rdz 2

(...) należy zauważyć, że pierwszy opis stworzenia człowieka z Rdz 1 sytuuje go na samym szczycie piramidy stworzenia. Dzień szósty, dzień stworzenia żywych istot na ziemi, zostaje wyróżniony spośród innych poprzez użycie rodzajnika (*yôm haššišši*) oraz ogólnym podsumowaniem całego dzieła stworzenia: „i widział Bóg wszystko, co stworzył, i oto [było] bardzo dobre”. Ponadto Bóg zastanowił się na moment, zanim przystąpił do stworzenia człowieka. Uwagę narratora w tym momencie bardziej

zaintrygowały Jego myśli niż słowa i działanie. O ile w poprzednich aktach woda i ziemia partycypowały w dziele stwórczym, o tyle teraz akcent został położony wyłącznie na sprawczą moc słów Boga. Wszystkie inne dzieła stworzone szóstego dnia, polegają na tym, że na rozkaz Boży ziemia coś „rodzi”. Jedynie człowiek zostaje stworzony niejako bezpośrednio przez Stwórcę. Jemu też podporządkowane zostaje całe stworzenie. W tym kontekście „obraz i podobieństwo” stworzonego człowieka do Boga ma wymiar symboliczny. Oznacza przejęcie prerogatyw władzy nad całym stworzeniem, należnych tylko Bogu, przez jego ostatnie dzieło. Zwraca uwagę, że człowiek (‘ādām) wyróżnia się spośród zwierząt dwupłciową strukturą swojego bytu (mężczyzna i kobieta). Gdy tymczasem te ostatnie stworzone zostały „każde według swego rodzaju”. Obok władzy nad innymi dziełami stworzonymi przez Boga, człowiek otrzymuje też zadanie: „bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili całą ziemię i uczynili ją sobie poddaną”.

Perspektywa spojrzenia na stworzenia człowieka na ziemi zawarta w tym opisie jest bez wątpienia odgórna, ale też geo- i antropocentryczna [2].

Źródła: [1] Anita Ganowicz-Bączyk, *Mityczno-magiczne źródła antropocentryzmu*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 2006, s. 109–120.

[2] Janusz Lemański, *Opis stworzenia jako conditio humana w Rdz 2, 7*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2006, nr 39/1, s. 10–11.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Przeanalizuj poniższy obraz. Odwołaj się do przedstawienia stworzenia człowieka w mitologii greckiej - mitu o Prometeuszu.



Heinrich Füger, *Prometeusz przynosi ludziom ogień*, 1790 lub 1818

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Ćwiczenie 2



Opisz, jak wyglądało stworzenie człowieka w Księdze Rodzaju.

Ćwiczenie 3



Zaznacz prawidłowe dokończenie zdania. W mitach:

- ☐ ludzie są ukochanymi dziećmi bogów.
- ☐ człowiek jest słaby, pozostawiony sam sobie.
- ☐ człowiek jest stworzony przez Zeusa.

Ćwiczenie 4



Zaznacz prawidłowe dokończenie zdania. W Biblii:

- ☐ człowiek jest panem ziemi.
- ☐ człowiek jest stworzony na podobieństwo Boga.
- ☐ człowiek jest dziełem Boga.

Ćwiczenie 5



Poszukaj w dostępnych ci źródłach artystycznej wizji stworzenia człowieka (fresk, układ choreograficzny, opera), wybierz jedną z nich i określ rolę, jaką odgrywają w niej pozajęzykowe środki wyrazu.

Zastosuj kod właściwy wybranemu przez siebie rodzajowi sztuki.

Ćwiczenie 6



Jakie cechy ma człowiek w stworzonym przez Boga świecie?



Przeczytaj fragment i uzasadnij na jego podstawie, że *Księga Rodzaju* jest głęboko ludzką księgą.

((Anna Kamieńska

Twarze księgi

Wrócę do samego początku, do obrazu raju z Księgi Genesis, kiedy to „dokończone są... niebiosy i ziemia, i wszystko ochędóstwo ich”. Ochędóstwo ziemi – cała jej szata roślinna, „wszelka różyczka polna i wszelkie ziele krainy”. Dwa są paralelne opisy stworzenia. Według drugiego z nich – najpierw w raju roślinnym osadzony został człowiek. Widząc jednak człowieka samotnego, wyrzekł Bóg pierwsze słowa litości i współczucia: „Niedobrze być człowiekowi samemu.” Wtedy stworzył Pan Bóg zwierzęta. Zaludniły one nie tylko rajską krainę, ale też na pewno wyobraźnię człowieka. Były jego pierwszą społecznością. Adam nadał im imiona w ten sposób obejmując nad nimi duchową władzę i oddzielając je od siebie w swojej pierwotnej świadomości. [...]

W tłumie zwierząt Adam był jednak samotny i nie miał pomocnika. Wtedy Bóg przypuścił na niego twardy sen i w czasie tego snu jak w narkozie wyjął mu żebro i otoczył je ciałem. W ten sposób stworzył kobietę i przyprowadził ją do Adama. Pierwszy sen człowieka w raju był snem, który od razu i dosłownie oblókł się w ciało.

Źródło: Anna Kamieńska, *Twarze księgi*, Warszawa 1990, s. 125–126.

Ćwiczenie 8



Omów wizję początku ludzkości na podstawie fragmentu *Księgi Rodzaju* i porównaj ją z wyobrażeniami starożytnych Greków.

Ćwiczenie 9



Spośród podanych informacji wybierz te, które dotyczą kosmogonii biblijnej i mitologicznej. Umieść je w odpowiednim miejscu.

Właściwości kosmogonii biblijnej

Właściwości kosmogonii mitologicznej

Człowiek jest uzależniony od bogów

Kreacjonizm teologiczny

Wielu bogów (politeizm)

Kolejni bogowie stają się bohaterami mitów

Opis początku świata nie ma cech mitu

Elementy świata wyłaniają się w wyniku walki między bogami

Głęboka troska o świat i człowieka (błogosławieństwo)

Mit jako wyobrażenie i opowieść

Stwarza słowem (moc sprawcza *Stać się*)

Jedyny Bóg (monoteizm)

Dla nauczyciela

Autor: Anna Grabarczyk

Przedmiot: Język polski

Temat: Mityczne i chrześcijańskie źródła antropocentryzmu - porównanie na podstawie fragmentów *Księgi Rodzaju* i *Mitologii* Jana Parandowskiego

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

5) interpretuje treści alegoryczne i symboliczne utworu literackiego;

8) wykazuje się znajomością i zrozumieniem treści utworów wskazanych w podstawie programowej jako lektury obowiązkowe;

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

6) odczytuje pozaliterackie teksty kultury, stosując kod właściwy w danej dziedzinie sztuki;

III. Tworzenie wypowiedzi.

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

10) w interpretacji przedstawia propozycję odczytania tekstu, formułuje argumenty na podstawie tekstu oraz znanych kontekstów, w tym własnego doświadczenia, przeprowadza logiczny wywód służący uprawomocnieniu formułowanych sądów;

11) stosuje zasady poprawności językowej i stylistycznej w tworzeniu własnego tekstu; potrafi weryfikować własne decyzje poprawnościowe;

12) wykorzystuje wiedzę o języku w pracy redakcyjnej nad tekstem własnym, dokonuje korekty tekstu własnego, stosuje kryteria poprawności językowej.

IV. Samokształcenie.

9. wykorzystuje multimedialne źródła informacji oraz dokonuje ich krytycznej oceny;

Lektura obowiązkowa

1) Biblia, w tym fragmenty Księgi Rodzaju, Księgi Hioba, Księgi Koheleta, Pieśni nad Pieśniami, Księgi Psalmów, Apokalipsy wg św. Jana;

2) Jan Parandowski, Mitologia, część I Grecja;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele lekcji. Uczeń:

- omówi wizję początku ludzkości na podstawie fragmentu Księgi Rodzaju i mitologii starożytnych Greków;
- prześledzi związek wizji stworzenia świata z poglądami na rolę i pozycję człowieka;
- uzasadni zdanie, że Księga Rodzaju jest głęboko ludzką księgą.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- z użyciem e-podręcznika;
- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Faza wprowadzająca:

1. Wyświetlenie na tablicy tematu i celów zajęć oraz wspólne z uczniami ustalenie kryteriów sukcesu.
2. Uczniowie indywidualnie zapoznają się z treściami w sekcji „Wprowadzenie” oraz „Przeczytaj”. Chętna osoba podsumowuje informacje wynikające z treści tych tekstów.

Faza realizacyjna:

1. Praca z multimedium. Cała klasa zapoznaje się z treścią multimedium i wykonuje w parach polecenie 2. Następnie wybrana osoba prezentuje propozycję odpowiedzi, a pozostali uczniowie ustosunkowują się do niej. Nauczyciel w razie potrzeby uzupełnia ją, udziela też uczniom informacji zwrotnej.
2. Uczniowie zostają podzieleni na kiluosobowe grupy. Każdy zespół rozwiązuje wszystkie ćwiczenia zawarte w sekcji „Sprawdź się”. Następnie, aby uzasadnić poprawność rozwiązań, omawiają je na forum klasy. Po wyznaczonym czasie następuje wspólne omówienie wszystkich rozwiązań.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel podsumowuje zajęcia krótkim tekstem:
Dla człowieka myślącego kategoriami magiczno-mitycznymi cały świat żyje, a roślinność, podobnie jak zwierzęta, posiada duszę i odczuwa. Ta najbardziej podstawowa, pierwotna forma religijności nazywana jest animizmem. Przejawia się on między innymi w szacunku żywionym wobec wszystkich istot żywych, także wobec roślin. Na przykład człowiek przejęty czcią dla drzewa, prosi je o wybaczenie, zanim

zestnie je, by zaspokoić jakiejs swoje podstawowe potrzeby.

Jednak równie mysl religijna czlowieka ewoluuje i w pewnym momencie animizm przechodzi w bardziej wysublimowan form politeizmu. Czlowiek zaczyna odrznic obiekt przyrodniczy od zamieszkujcego go bostwa, ducha. Okazuje sie, ze nie kazde drzewo jest czujaca i swiadoma siebie istota, lecz jedynie czasowo bywa zamieszkiwane przez bostwo – klasyfikowane odtad jako lezne bostwo. Kiedy nie zamieszkuje go bostwo – drzewo jest jedynie przedmiotem. Z czasem nawet lezne bostwo zyskuje forme coraz bardziej wysublimowan, jest antropomorfizowane i wyobrazane bywa w postaci ludzkiej wyposazonej w atrybut symbolizujcy jego charakter. W ten sposob nastepuje desakralizacja przyrody. Trwa ona w ciagu calej znanej ludzkiej historii – po dzien dzisiejszy.

Anita Ganowicz-Baczyk, *Mityczno-magiczne zrodla antropocentryzmu*, Seminare. Poszukiwania naukowe 23, 109-120, 2006.

Praca domowa:

1. Wysluchaj audiobooka. Wytlumacz, na czym wedlug Anity Ganowicz-Baczyk polegala dualizm bytu ludzkiego w micie prometejskim.

Materiały pomocnicze:

- Anita Ganowicz-Baczyk, *Mityczno-magiczne zrodla antropocentryzmu*, Seminare. Poszukiwania naukowe 23, 109-120, 2006.
- Janusz Lemański, *Opis stworzenia jako conditio humana w Rdz 2,7*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2006, nr 39/1.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą przed lekcją zapoznać się z multimedialnym z sekcji „Audiobook”, aby aktywnie uczestniczyć w zajęciach i pogłębiać swoją wiedzę.